



PRZYKŁADOWA PEŁNA ODPOWIEDŹ

„Człowiek zlagrowany” jako ofiara zbrodniczego systemu. Omów zagadnienie na podstawie utworu *Proszę państwa do gazu* Tadeusza Borowskiego. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

LEKTURA BAZOWA

Tadeusz Borowski, *Proszę państwa do gazu*

EPOKA

Literatura II wojny światowej

CZAS

WYPOWIEDZI
ok. 4 min

OPRACOWANIE

nauczyciele
Odrabiamy

ZESKANUJ TELEFONEM ALBO KLIKNIJ

**Kursy maturalne**

Pakiet 10 kursów do matury 2027 od Odrabiamy.pl.

**Przećwicz to pytanie**

Darmowy symulator matury ustnej. Ocena wg kryteriów CKE.

**Posłuchaj**

Darmowy kurs z opracowaniem pytań jawnych 2027.

JAK Z TEGO KORZYSTAĆ

To gotowa wypowiedź, taka jak na egzaminie. Etykiety na marginesie pokazują, z jakich kroków się składa. Nie ucz się jej na pamięć: zbuduj własną według tego samego planu, a potem sprawdź się w symulatorze (kod QR „Przećwicz to pytanie” wyżej).

TEZA

wstęp, który od razu mówi, co będziesz udowadniać

Kim jest „człowiek zlagrowany”? Na początku warto wyjaśnić to pojęcie. Wyraz ‘zlagrowany’ wywodzi się od niemieckiego słowa lager, czyli ‘obóz’. Wyrażenie to odnosi się do więźniów obozów koncentracyjnych, u których wykształciła się specyficzna moralność. Taki człowiek w pełni przystosował się do obozowej rzeczywistości. Stał się zobojętniały na cierpienie innych i często dopuszczał się haniebných czynów, ponieważ w tak trudnych warunkach przestały już obowiązywać pojęcia dobra i

zła. Poza tym nie próbował walczyć z zastaną rzeczywistością, bo uważał, że wszelki bunt jest skazany na porażkę. Wizję „człowieka zlagrowanego” przedstawia m.in. Tadeusz Borowski, autor opowiadań, których akcja rozgrywa się w obozie Auschwitz-Birkenau.

Z LEKTURY

sceny i postacie z
lektury bazowej
omówione pod tezę

Tadek, główny bohater *Proszę państwa do gazu*, to człowiek pozbawiony emocji. Pobyt w obozie i codzienny kontakt z cierpieniem sprawiły, że zobojętniał na ludzką krzywdę. Mężczyzna pracował przy przyjmowaniu transportów z nowo przybyłymi więźniami. Nie współczuł osobom, które odzierano z godności, a następnie prowadzono do komór gazowych. Miał co prawda rozterki moralne spowodowane tym, do czego zmuszali go esesmani, jednak nie próbował się temu sprzeciwić. Tadek rozumiał, że trudne realia życia w obozie wymagały dostosowania się do nich.

Pozostałych więźniów Borowski ukazał jeszcze bardziej pesymistycznie. Z dzieła wyłania się obraz ludzi zlagrowanych - kierujących się obozową moralnością, bezwzględnie posłusznych oprawcom i odrzucających wyższe wartości w celu zaspokojenia biologicznych potrzeb. Członkowie komanda „Kanada” nie litowali się nawet nad dziećmi, a osoby starsze czy niepełnosprawne rzucali na stosy trupów. Ludzie ci mieli wkrótce spłonąć żywcem w krematorium. Nikt nie sprzeciwiał się bestialskim rozkazom esesmanów. Więźniowie obawiali się surowych kar za nieposłuszeństwo, a poza tym - po latach spędzonych w obozie - zwyczajnie przyzwyczaili się do okrucieństwa.

KONTEKST

drugi tekst lub zjawisko,
zestawione z lekturą

Obraz więźnia znajdziemy też w *Innym świecie* Gustawa Herlinga-Grudzińskiego. Akcja utworu jest osadzona w sowieckim łagrze, więc w przypadku tego utworu możemy mówić o „człowieku zlagrowanym”. Osadzeni często dopuszczali się niemoralnych czynów, żeby przetrwać. Grudziński koncentruje się jednak na historiach tych więźniów, którzy - w przeciwieństwie do bohaterów opowiadania Borowskiego - starali się zachować człowieczeństwo. Taką postacią był np. Kostylew. Mężczyzna nie godził się na katorżniczą pracę przy wyrębie lasu. Regularnie wypalał sobie rękę w ogniu, żeby nie pracować. Kiedy chciano przenieść go do innego obozu, oblał się wrzątkiem. W tym ostatnim geście zbuntował się przeciwko systemowi. Więzień chciał za wszelką cenę zachować godność.

Główny bohater utworu - Gustaw - również nie wyrzekł się wyższych wartości, a więc nie dał się zlagrować. Chętnie pomagał innym więźniom. Często dzielił się jedzeniem i był przyjacielski. Potrafił również sprzeciwić się władzom obozu. Gdy Sowieci nie chcieli zwrócić mu wolności, chociaż obejmowała go amnestia, podjął decyzję o strajku głodowym. Nie porzucił nadziei nawet w najtrudniejszej sytuacji.

WNIOSEK

spięcie obu części i
odpowiedź na pytanie

Zarówno Tadeusz Borowski, jak i Gustaw Herling-Grudziński przedstawili w swoich utworach trudne realia, w których przyszło funkcjonować więźniom hitlerowskich obozów zagłady i sowieckich łagrów. Tekst Borowskiego ma pesymistyczny wydźwięk. Pokazuje, że rzeczywistość obozowa odcisnęła trwałe piętno na osadzonych. W obozie trudno o przejawy człowieczeństwa, ponieważ egzystencja ludzi sprowadzała się do walki o przetrwanie.

Nieco inny obraz wyłania się ze wspomnień Grudzińskiego. Niektórzy z opisanych przez niego bohaterów nie wyrzekli się takich wartości jak przyjaźń, solidarność czy wolność. Nie dawali się zlagrować, chociaż w ten sposób często narażali własne życie.